Rok VI. Nr. 97

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:
Na „Dziennik Pomorski“ wraz z dodatkami „Rolnik“, „Anioł Stróż“, „Ognisko Domowe“ i „Dodatkiem niedzielnym“. — W ekspedycji miesięcznie 2.20 zł. — Z odnoszeniem miesięcznie 2.30 zł. — W agencjach miesięcznie 2.30 zł. — Przez pocztę już z odnoszeniem 2.53 zł. — W ekspedycji kwartalnie 6,60 zł., przez pocztę już z odnoszeniem 7,59 zł. — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strejków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.
Pocztowe konto czekowe 201 032
Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice. Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.
Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski“. Skryt. poczt. 33

Chojnice, środa 28 kwietnia 1926 r.

Ogłoszenia:
Ogłoszenia na 4-tej stronie 6 łamowej od wiersza petyt. lub jego miejsce 15 gr, na 3-ej stronie 6 łam. 25 gr, na 2-ej stronie 6 łam. 50 gr. Dla Wolnego Miasta to samo w guld. gdańskich. — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.
Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Po uroczystościach konsekracyjnych.

Życiorys ks. biskupa Okoniewskiego.

Urodzony 1 kwietnia 1870 r. w Popowie w pow. śmigielskim, z ojca nauczyciela Jana i matki Stanisławy z Likowskich, jako najstarszy syn z dziesięciorga dzieci, uczęszczał do gimnazjum w Trzemesznie i w Poznaniu u św. Marji Magdaleny. Zapowiadał się tu już wielki patrjota, bo pracował gorliwie w kółkach gimnazjalnych, zapowiedział się i niepośledni literat, bo pochłaniając niezliczone książki polskie pisał z nich streszczenia i zebrał sobie w ten sposób dwa na metr wysokie stosy zeszytów — według świadectwa krewnych i kolegów.

Po ukończeniu gimnazjum w 1891 r. i seminarjum duchownego, wyświęcony 23 czerwca 1895 r. na kapłana, trafił w wymarzone wprost zacisze kulturalne, do Biezdrowa, gdzie proboszczem był światły homileta, ks. Augustyn Jaskólski, autor licznych nauk różańcowych i płodny literat religijny. Brat jego, ks. Władysław, prob w Dolsku. wydawał podówczas „Przegląd Kościelny“, zrazu tygodnik, potem miesięcznik i od razu młodego kapłana wciągnięto w orbitę tego pisma. Kiedy pismo upadło, marzył ks. Okoniewski, powołany w r. 1900 na penitencjarza i kaznodzieję katedralnego do Poznania, o jego wskrzeszeniu, co się udało też przy pomocy Arcybiskupa Stablewskiego; ks. Okoniewski zorganizował wtedy przy „Przeglądzie Kościelnym“ sztab współpracowników, między nimi najtęższych pisarzy duchownych z całej Polski.

Wybrawszy sobie uroczo wśród jezior położone probostwo w Bninie, w r. 1906 rzucił się w wir pracy i walki duszpasterskiej. A była to naprawdę walka, z wrogim rządem. Za udział strajku dzieci szkolnych nie chcących się uczyć religji w obcym języku, dostał się do więzienia we Wronkach, gdzie przebył od 15 lipca do 7 września 1907 r. Tutaj, rozczytując się w Skardze, położył podwaliny pod olbrzymie dzieło, jakie napisał za poradą swojego uczonego wuja, ks. biskupa Likowskiego. Właśnie w pamiętną rocznicę śmierci Skargowskiej ukazało się w Poznaniu u św. Wojciecha pięknie wydane „Pismo św. w dziełach ks. Piotra Skargi“, poprzedzone naukową pracą: „Ks. Piotr Skarga, a Pismo św.“ Mozaikowo zestawiony zbiór cytatów biblijnych z dzieł Skargi świadczył o benedyktyńskiej pracowitości ks. proboszcza bnińskiego, lecz niestety dotąd nie spełnił oczekiwań, jakie autor w to dzieło wkładał.

Przeniósłszy się w r. 1919 z uroczyska bnińskiego na książęce beneficjum do Kościelca, nie zaprzestał ks. prałat pracy naukowej. Od lat już przygotowuje źródłową monografję o wielkim mówcy i bojowniku, biskupie Janiszewskim (1818—1891); jest ono podobno już na ukończeniu; ponadto przygotowuje listy św. Hieronima, przełożone na cudną polszczyznę. Należy bowiem, jako współzałożyciel, do Komitetu, który powstał 1923 roku w Poznaniu dla wydania przekładów Ojców Kościoła.

Mimo tej bądźcobądź intensywnej pracy naukowej okazał ruchliwy proboszcz dużo zmysłu praktycznego. Gorliwy w duszpasterzowaniu, jako wykwintny mówca, jeden z największych kaznodziejów w Wielkopolsce — niestety, mało wydał utworów homiletycznych — gruntowny teolog i wytrwały egzaminator, dziekan średzki, a od r. 1920 inowrocławski znalazł jeszcze czas, by pobudować plebanję — willę w Bninie, by założyć wspaniały ogród w Kościelcu, by dawać rekolekcje dla inteligencji, akademików itd.

Ks. biskup Rosentreter a ks. biskup Okoniewski.

W Orędowniku Kościelnym dla diecezji chełmińskiej czytamy:

Konsekracja Biskupa Nominata Koadjutora chełmińskiego.

Podajemy do wiadomości Wielebnego Kleru Diecezjalnego, że Ojciec Święty Pius XI mając wzgląd na mój podeszły wiek, po myśli Kodeksu Prawa Kanonicznego can. 350 par. 2. „osobie Biskupa“ przydzielił Prześwietnego Księdza Prałata Stanisława Okoniewskiego Dziekana i Proboszcza w Kościelcu Archidjakona z prawem następstwa. To zarządzenie Ojca Świętego, przez którego Duch Święty rządzi Kościołem katolickim, przyjąłem z wielką dewocją i uległością synowską. Koadjutora zaś mnie przyznanego z całą miłością jako brata w Chrystusie chętnem sercem przyjmuję.

Konsekracja Przewielebnego Ks. Koadjutora odbędzie się w uroczystość św. Marka Ewangelisty, która w tym roku przypada na trzecią niedzielę po Wielkanocy, w kościele katedralnym w Pelplinie. Wobec tego niniejszem zarządzamy i polecamy, by we wszystkich poszczególnych kościołach parafjalnych i duszpasterskich, oraz w oratorjach publicznych w spomnianą niedzielę odbyło się nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i odśpiewaniem hymnu „Veni Creator“ z responsorjami i modlitwą do Ducha Świętego, by Duch Święty raczył zlać jaknajobfitsze łaski i pełnię darów niebieskich na mającego być konsekrowanym Biskupa Koadjutora.

W Pelplinie dnia 16 kwietnia.

† Augustyn, Biskup Chełm.

Przedstawiciele władz w katedrze.

Do katedry wprowadzono ks. Biskupa elekta w towarzystwie ks. biskupów i całej kapituły.

Miejsca w stallach zajęła kapituła.

Pierwszą część katedry zajęli na miejscach specjalnie wyznaczonych przedstawiciele władz, urzędów, samorządów oraz przedstawiciele prasy.

Wśród wybitnych osobistości byli: Starosta krajowy p. Wybicki, Delegat Rządu na m. Gdańsk p. Strassburger, gen. Ładoś, gen. Skierski, komendant policji na Województwo Pomorskie p. Insp. Wróblewski, Prezes Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich p. redaktor Teska, senator p. Janta Połczyński, posłowie, starostowie, burmistrze miast, prezes Izby Skarbowej p. Obrzud i inni.

„Pomorze niech żyje!“

Po nabożeństwie, które trwało od godz. 9 do 11.30 odbyła się defilada wojska oraz wszystkich delegacyj towarzystw przed ks. Biskupem Okoniewskim, p. Wojewodą i wszystkimi dostojnikami Kościoła.

Po defiladzie, która wypadła wspaniale, ks. biskup Okoniewski w serdecznych słowach podziękował wszystkim za tak liczny udział w uroczystościach wznosząc okrzyk:

„Pomorze niech żyje!“

na co wielotysięczny tłum odpowiedział trzykrotnym okrzykiem: niech żyje!

Delegacje towarzystw chojnickich w Pelplinie.

W niedzielnych uroczystościach konsekracyjnych w Pelplinie brały udział delegacje następujących towarzystw: Bractwo Żywego Różańca wraz z sztandarem, Tow. Mężczyzn—katolików, Towarzystwo śpiewu „Lutnia“ ze sztandarem, Tow. „Zgoda“ ze sztandarem, Liga Katolicka, Bractwo Strzeleckie ze sztandarem, Związek Drużyn Konduktorskich ze sztandarem, P.Z.K. ze sztandarem, Tow. Kupców Samodzielnych, Tow. Restauratorów.

Nadto brał udział w uroczystościach pelplińskich cały szereg różnych osobistości z Chojnic jak wydawca „Dziennika Pomorskiego“ p. Władysław Schreiber, p. starosta Popiel, przewodniczący Rady Miejskiej p. mec. Kopicki i inni.

Biskupi w Pelplinie.

Na uroczystości konsekracyjne w Pelplinie przybyli: ks. biskup Nowowiejski z Płocka, ks. biskup Łukomski z Poznania, ks. biskup Hlond z Katowic, ks. biskup Krynicki z Włocławka, ks. biskup Tymieniecki z Łodzi i ks. Kruszyński, rektor Uniwersytetu Lubelskiego.

Groźba wojny.

Przywódca „Jungdeutscher Orden“, Artur Mahraun, ogłosił niedawno temu ciekawe wiadomości, dotyczące planów wojny z Polską, wygotowanych przez niemieckie „związki ojczyste“ (Vaterländische Verbände).

Artykuł Mahrauna wywołał zrozumiałe zaciekawienie i obiegł prasę całego świata. Obecnie zajmuje się nim „Generalanzeiger für Dortmund“ w artykule p. t. „Die Katastrophenpolitiker“.

Autor artykułu, Carl Mertens, przypisuje pewną część artykułu Mahrauna (który poróżnił się poważnie z zarządem „Vaterländische Verbände“) bujnej „fantazji obrażonego żurnalisty, który w ten sposób chce przypiąć łatkę swym byłym przyjacielom“, lecz zarazem podnosi, że „cały szereg znamiennych faktów przemawia za wiarogodnością wynurzeń Mahrauna.

Faktem jest, że sprawę t. zw. korytarza wyzyskuje się do judzenia przeciwko sąsiedniemu państwu polskiemu w sposób, nie dający się wcale porównać z judzeniem przeciwko Francji o Alzację-Lotaryngję.

Naganka na Polskę, wypełniająca całemi łamami prasę wszystkich obozów, zmierza do wpłynięcia na opinję publiczną w kierunku radykalnego rozwiązania tej sprawy.

Faktem jest, że Niemcy stworzyły sobie w organizacji „Heimatschutz“ wszystkie warunki, umożliwiające wojnę polsko niemiecką. Nietylko dokładne plany mobilizacyjne, których szczegóły dają wstrząsający wgląd w militaryzację Niemiec, lecz również rozlokowanie kadr wojskowych, ułożone w ścisłem porozumieniu z Reichswehrą, pozwalają na wniosek, że nie chodzi tu o „studjum akademickie“ lub o zabawkę, ile raczej o systematyczną pracę nad uzbrojeniem narodu niemieckiego, uzbrojeniem, które siłą rzeczy musi doprowadzić do wojny.

Faktem jest następnie, że związek „Stahlhelm“ zwołał na lipiec 1926 r. zlot ogólnopaństwowy niemieckich żołnierzy frontowych z całej Rzeszy do Lęborku (Lauenburg), tuż nad granicą polską położonego, aby pokazać sąsiadowi, że „miecz niemiecki nie zardzewiał jeszcze w pochwie i tylko na to czeka, by zabłysnąć znów w krzepkiej pięści namiętnych morderców masowych“.

„Faktem jest, że na G. Śląsku mówi się bez ogródek o bliskim dniu, w którym wojska niemieckie przekroczą granicę i „zemszczą się ogniem i mieczem na Polsce, która, niewdzięczna za pomoc niemiecką w uzyskaniu wolności, wstąpiła w szeregi wrogów Niemiec“.

Przemilcza się tylko, że w gruncie rzeczy manja wielkości ery wilhelmińskiej widziała w Polsce tylko nową prowincję, że polskich bojowników o wolność, gdy stali się niewygodnymi, internowano w Magdeburgu.

To są fakty, wobec których front Hindenburg-Luther-Gessler nie daje żadnej zgoła rękojmi pokoju.

Stoimy zatem w przededniu wojny, która zwichnie i zniweczy z niebywałą wściekłością i brutalnością projekty pokojowe Europy, która w niwecz zmieni wszystko, co dotychczas zdołano osiągnąć od czasu zawarcia traktatu wersalskiego.

I jeden tylko jest sposób zapobieżenia tej wojnie — to polsko niemieckie porozumienie — pisze autor artykułu niemieckiego. Ideałem zaś tego porozumienia jest równoczesne wstąpienie Polski i Niemiec do Ligi Narodów.

Chociażby ono w oczach niejednego Niemca uchodziło za rzecz złą, będzie ono złem mniejszem, aniżeli wojna i groźba zbolszewizowania kraju“.

Powyższe wywody pisarza niemieckiego dają ciekawy obraz tego, co się dzieje w dzisiejszych „republikańskich“ Niemczech.

Nie wierzemy wprawdzie, by wojna miała się wkrótce rozpętać, w każdym jednak razie musimy być na wszystko przygotowani i mieć oczy i uszy otwarte.

Zboże i węgiel zamiast podatków i opłat.

Ustawa z dnia 25 marca 1926 r. o uiszczeniu podatków bezpośrednich i niektórych opłat skarbowych w naturze zbożem i węglem brzmi jak następuje:

Art. 1. Od płatników, zalegających z uiszczeniem należnych od nich Skarbowi Państwa podatków bezpośrednich i niektórych opłat skarbowych, Minister Skarbu władny jest pobrać te podatki i opłaty w naturze zbożem, względnie węglem, o ile podatnik nie uiści zaległości gotówką w ciągu dni 14 po otrzymaniu wezwania władzy skarbowej, że zaległa należność będzie pobrana zbożem, względnie węglem.

Zboże, przeznaczone na zasiew, ordynarję i wyżywienie rodziny i inwentarza, wolne jest od pobrania.

Minister Skarbu władny jest także zezwalać po datnikom na uiszczenie bieżących należności skarbowych zbożem, względnie węglem.

Art. 2. Ceny zboża i węgla, przyjmowanych na poczet zaległych należności, oznaczać będzie Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrami Rolnictwa i Dóbr Państwowych oraz Przemysłu i Handlu na poszczególne okresy.

Na zapłacenie należności bieżących zboże i węgiel będą przyjmowane według miejscowych cen rynkowych.

Art. 3. Zboże i węgiel na poczet należności skarbowych przyjmować będą upoważnione do tego organa rządowe, instytucje lub organizacje.

Zboże i węgiel, przyjęte na poczet zaległych należności, winien płatnik w terminie, wyznaczonym przez władzę skarbową, dostarczyć na własny koszt do najbliższej stacji ładunkowej.

Art. 4. Po przedłożeniu władzy skarbowej dowodów dostarczenia zboża i węgla płatnik otrzyma niezwłocznie pokwitowanie z uiszczenia należności w odpowiedniej wysokości.

Art. 5. Wykonanie niniejszej ustawy porucza się Ministrowi Skarbu w porozumieniu z Ministrami Rolnictwa i Dóbr Państwowych oraz Przemysłu i Handlu.

Art. 6. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dn. jej ogłoszenia i obowiązuje do dnia 31 grudnia 1926 r.

Prezydent Rzeczypospolitej: S. Wojciechowski
Prezes Rady Ministrów: Al. Skrzyński
Minister Skarbu: J. Zdziechowski
Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych: Kiernik
Minister Przemysłu i Handlu: Osiecki.

Sprawy polskie.

Loterja fantowa Związku Obrony Kresów Zachodnich.

Lista wygranych loterji fantowej Związku Obrony Kresów Zachodnich ukazała się już i jest wyłożona w biurze Dyrekcji Związku Obrony Kresów Zachodnich w Poznaniu (ul. Fredry 7), w biurach okręgowych w Warszawie (Nowy Swiat 21), Katowicach (Pocztowa 16), Toruniu (Franciszkańska 14), u wszystkich Zarządów Miejscowych i Powiatowych Związku Obrony Kresów Zachodnich oraz we wszystkich miejscach sprzedaży losów.

Wydawanie fantów rozpoczęło się w poniedziałek, 26 kwietnia (godz. 10—13) w biurach Dyrekcji w Poznaniu.

Sprawy polityczne.

Nadużycia „Związku optantów niemieckich."

Związek optantów niemieckich (Deutscher Optantenbund) w Pile został przez władze niemieckie pozbawiony praw zastępstwa poszkodowanych w procedurze ugodowej i administracyjnej, ponieważ zarząd związkowy dopuścił się poważnych nadużyć. Członek zarządu Forsch został zawieszony w czynnościach i stoi pod zarzutem sprzeniewierzenia 100 000 marek sum odszkodowawczych, przeznaczonych dla członków związku.

Kongres mniejszości narodowych.

W ubiegłym tygodniu odbyło się w Dreźnie posiedzenie komisji, wybranej zeszłego roku na ogólnej narodowościowej konferencji europejskiej, której zadaniem jest przygotowanie przyszłego kongresu mniejszości narodowych. W skład komisji wchodzą: dr. J. Wilfan, przedstawiciel Słoweńców w parlamencie włoskim, dr. Flachbert przedstawiciel Węgrów, w Czechosłowacji, dr. Kaczmarek, przedstawiciel Polaków w Niemczech, dr. Mackin, przedstawiciel Żydów i dr. Schieman, przedstawiciel Niemców na Łotwie. Obrady toczyły się w zupełnej harmonji. Postanowiono raz jeszcze zebrać się w lipcu i wtedy dopiero ostatecznie ustalić dokładną datę i miejsce kongresu, projektowanego na jesień br.

Anglja siłą zmusza Turcję do przyjaźni.

Korespondent dyplomatyczny „Daily Herald" pisze, że w krótkim czasie oczekiwać należy zawarcia umowy między rządem angielskim a tureckim. Chamberlain jest gotów przyjąć kilka propozycji tureckich. Traktat będzie mógł wejść w życie tylko pod warunkiem, że Turcja postawi natychmiast wniosek o przyjęcie do Ligi Narodów i zaniecha współdziałania z Rosją wzamian za współpracę z Anglją.

Rosyjska organizacja chłopska w Wiedniu.

„Neues Wiener Tageblatt" podaje wiadomość o istnieniu w Wiedniu rosyjskiej organizacji chłopskiej, wydającej pismo p. t. „Krestianskaja Federacja", zwalczającą tak rząd bolszewicki jak i arystokrację rosyjską, przebywającą za granicą.

Organizacja ta jest za rządem konstytucyjnym z carem na czele, jednak nie z rodu Romanowych, lecz z dynastji zagranicznej.

Francja a Włochy.

Podczas dyskusji nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych deputowany socjalistyczny Fontanier zapytał się Brianda o ostatnie oświadczenie Mussoliniego. W odpowiedzi premjer zaznaczył, iż rząd francuski utrzymuje z Włochami jaknajlepsze stosunki. Naród włoski — mówił Briand — posiada taki ustrój, jaki sobie sam nadał. Jest to jego wewnętrzna sprawa. Wszystkie rozmowy przedstawicieli Francji i Włoch nacechowane są duchem sojuszu i pokoju. Pomiędzy Francją i Włochami niema żadnej sprzeczności interesów, którejby się nie dało usunąć. Jest to bardzo ważne, a współpraca obu narodów, każdego na swój sposób, ma wielką przyszłość. W obecnym położeniu Europy i świata całego Francja, nie zrzekając się czujności, pozostanie trwałym czynnikiem pokojowym.

Sprawy gospodarcze.

Niemcy przeniosą swe fabryki do Rosji.

„Krasnaja Gazeta" donosi, że miarodajne czynniki noszą się z zamiarem rozbudowania fabryki lokomotyw w Ługańsku w tym celu dokonała niedawno specjalna komisja oględzin fabryki lokomotyw w Dysseldorfie. Dyrekcji fabryki tej zaproponowała komisja rosyjskie, że za 7 milj. marek przeniosłaby w ciągu jednego roku całą fabrykę do Rosji. Prezydjum Sowietu ekonomicznego wyraziło już na ten projekt swą zasadniczą zgodę.

Również i w innych gałęziach przemysłu planuje się podobne tranzakcje. Tak np. otrzymała komisja rosyjska ofertę od pewnej firmy niemieckiej, która chciałaby przenieść do ZSSR swą fabrykę samochodów.

Nowe fabryki na Ukrainie.

Organy ekonomiczne na Ukrainie sowieckiej postanowiły wybudować nowy tartak w Znamence oraz wykończyć budowę kijowskiej huty szklannej, która ma być uruchomiona już w roku 1927. Prócz tego planują miarodajne czynniki wybudowanie na Ukrainie fabryki wyrobów porcelanowych.

W sprawie kontroli banków.

Sejmowa Komisja Skarbowa obradowała nad projektem noweli do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o warunkach wykonywania czynności bankowych i nadzorze nad temi czynnościami. Referent p. Dunin (Ch. D.) omówił szczegółowo wspomniane rozporządzenie i projekt noweli do niego, wskazując jednocześnie na konieczność sanacji stosunków bankowych w Polsce, ponieważ utrzymywanie dzisiejszego stanu wpływa niekorzystnie na całokształt stosunków gospodarczych i drożyznę kredytu. Po dyskusji na wniosek p. Kiernika (Piast) wybrano podkomisję z 5 członków, która ma zbadać wspomniane rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej celem znowelizowania całej ustawy bankowej.

KRONIKA.

Dziś: 27 4 26 — Zyta, p; Piotr Kanizy, w; Anastazy pp. w.
Słońca wschód 4.40 zachód 19.16
Księżyca wschód 18.34 zachód 4.58

Jutro: 28. 4. 26. — Paweł od Krzyża, w. Witalis, m.
Słońca wschód 4.38 zachód 19.18
Księżyca wschód 19.48 zachód 5.17

Z miasta.

Chojnice, dnia 27 kwietnia 1926 r.

— **Zebranie Komitetu towarzystw** zwołane na wczoraj wieczór, się nie odbyło, ponieważ na zebranie stawiło się tylko sześć osób.

Ubolewać należy, że towarzystwa chojnickie tak mało okazują zainteresowania dla Komitetu towarzystw, mającego ważne do spełnienia zadanie.

Do sprawy tej jeszcze powrócimy.

- **Podrożenie chleba i pieczywa.** Z dn. dzisiejszym miejscowy cech piekarzy podwyższył ceny za chleb i pieczywo. 3 funtowy bochenek chleba kosztuje od dnia dzisiejszego 75 groszy, bułki 5 gr. sztuka, mleczne bułki 7 groszy sztuka, strucle 20 gr. sztuka.

— **Przytrzymanie.** Straż celna przytrzymała 2 osoby za usiłowanie nielegalnego przekroczenia granicy z Niemiec do Polski.

Ciekawem jest, że usiłowań nielegalnego przekroczenia granicy z Niemiec do Polski jest znacznie więcej aniżeli z Polski do Niemiec.

— **Burza.** Dzisiejszej nocy przeszła nad miastem naszem silna burza połączona z błyskawicami i grzmotami.

Co chwilę oślepiające błyskawice przeszywały ciemne sklepienie niebios, a następnie głuchy huk piorunu wstrząsał szybami okien.

Burza trwała od godz. 10,30 wieczorem do godz. 12 w nocy.

Tajemnica grobowca.

Powieść z życia francuskiego.

68)

— Tak, to on — szepnął Leteillier do ucha komisarza.

Ten przystąpił do hrabiego i wyrzekł uroczyście.

— W imieniu prawa aresztuję pana.

Gdyby piorun uderzył w stół wśród biesiadników, nie sprawadziłby takiego wrażenia, jak te proste głowa. Z ust wszystkich wyrwał się okrzyk przerażeuia.

Tylko jeden Maurycy poczuł niewysłowioną ulgę. Wypuścił nóż, który konwulsyjnie trzymał w palcach i po raz pierwszy od kilku sekund odetchnął pełną piersią.

Hrabia zbladł wielce.

— Ja mam być aresztowany, — zawołał z pogardliwą dumą — oszalałeś pan! Jakiem prawem mnie pan aresztujesz.

— Mam przy sobie rozkaz.

Wicehrabia Guy d'Arfenille uznał za właściwe się wmieszeć.

— Panie komisarzu — rzekł — nikt bardziej odemnie nie szanuje prawa i jego przedstawicieli. ale pozwól pan sobie powiedzieć, że zapewne omyłka jakaś tu zachodzi, podobieństwo jakieś pozorne, które łatwo da się wyjaśnić. Przyjaciel nasz stoi po nad wszelkie podejrzenia.

— Milcz pan, — przerwał sucho komisarz. — Nie będę się z panem wdawał w rozprawy.

— O cóż więc jestem oskarżony, — zapytał hrabia, pozornie zachowując spokój, choć usta i ręce mu drżały.

— Nie do mnie należy mowić o tem panu

— Ale ja wiedzieć chcę.

— O, bądź pan spokojny, dowiesz się pan wkrótce, kiedy pan udajesz, że niewiesz o niczem.

— Nie wiem, przysięgam panu.

— Niech i tak będzie.

— Powiedz mi pan przynajmniej, co pan chce ze mną zrobić.

— Sędzia śledczy panu powie. Chodźmy. Naj przód zawieziemy pana do aresztu w prefekturze.

— Do aresztu w prefekturze — powtórzył hrabia ze wstrędem.

Niedługo pan tam zostaniesz. Proszę z nami.

— Jestem posłuszny, ponieważ trzeba ustępować sile, a siła po stronie panów, ale pozostaje w najwyższem oburzeniu. Aresztując mnie niewinnego cudzoziemca, dopuszczacie się bezprawia. Wstyd i hańba spadną na was. Przyjaciele moi goście, — zwrócił się hrabia do otaczająch go przerażonych mężczyzn i kobiet — okropna omyłka, który stałem się ofiarą, nie może trwać długo. Nie żegnam was, ale tylko mówię do widzenia, do widzenia, i to wkrótce.

Potem zbliżając się do komisarza rzekł.

— Łaskawy panie, gotów jestem iść.

Wicehrabia Gny d'Arfenille w milczeniu uścisnął rękę hrabiego, który następnie wyszedł z agentami.

W pół godziny zawieziono go do aresztu w prefektórze.

Wszedłszy do chłodnej ponurej izby więziennej, hrabia zapytał.

— Czy tutaj noc przypędzę.

Nie odpowiedziano mu, tylko drzwi zatrzaśnięto i pozostawiono go samego.

Komisarz do spraw sądowych wychodził wraz z naczelnikiem policji śledczej, gdy podano list jakiś, Sędzia śledczy pisał do niego.

Paweł de Gibray ciekawy był dowiedzieć się o rezultacie rewizji w hotelu Wielkim, a przekonany, że zbrodniarza już aresztowano, donosił naczelnikowi policji, że go zastanie w sądzie w gabinecie, gdzie przez cały wieczór czekać będzie na wiadomości.

Naczelnik policji i komisarz natychmiast pojechali do sędziego śledczego, który powitał ich temi słowy.

— Jak się macie panowie, a co złapaliście zbrodniarza.

— Złapaliśmy — rzekł komisarz.

— Aresztowany.

— Od godziny.

Naczelnik policji śledczej opowiedział, jak aresztowanie odbyło się w restauracji Brebanta podczas obiadu.

— Wzięliście panowie adresy gości tego prawdziwego czy fałszywego hrabiego.

— Nie. Ale nam wiadomo ich nazwiska. To są ludzie znani, których w razie potrzeby łatwo będzie znaleźć.

— Czy śledzi w oddziale sekretnym.

— Naturalnie.

— Rewidowano go przy panach.

-- Przy nas.

— Przy rewizji nie znaleziono nic ważnego.

— Nie otwieraliśmy jeszcze pugilaresu, który mu odebrano. Przynieśliśmy go panu razem z portmonetką i zegarkiem.

— Dajcie, panowie, pugilares, obejrzmy go razem.

Naczelnik policji położył wszystkie przedmioty rzucone na stole przed sędzią śledczym.

Zaczęto oglądać pugilares. Był on skórzany, okuty w zrebro. Znajdowały się na nim pierwsze litery J. S. z hrabiowską koroną.

Gibray otworzył pugilares.

W pierwszej przegródce było dwadzieścia pięć biletów banku francuskiego po tysiąc franków każdy, dwa bilety pisane po rusku i kilka biletów wizytowych z nazwiskiem hrabiego Iwan na Smołłowa.

W drugiej przegródce znajdował się klucz.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

— **Z II Izby Karnej Sądu Okręgowego.** Stają: Franciszek Marciniak, Aleksander Papierowski, zam. w Tucholi oskarżeni o to, iż z końcem stycznia tego roku w Tucholi wspólnie zabrali na szkodę wdowy Jakobinsowej większą ilość materji na suknie, powłoki, koszule oraz trzewiki. Osk. kradzież tę popełnili w recedywie, będąc już poprzednio za kradzież karani. Podczas rozprawy osk. pierwszy przyznaje się do winy i zeznaje, że osk. drugi nic o tem nie wiedział że osk. I miał zamierzał kradzież popełnić. Oskarżony drugi nie poczuwa się do winy. Po przeprowadzeniu roz prawy uznaje sąd osk. winnemi i to osk. Marciniaka zbrodni ciężkiej kradzieży w recedywie osk. Papierowskiego występku poplecznictwa i zasądza Marciniaka na karę więzienia przez 1 rok i dwa miesiące z wliczeniem aresztu śledczego, osk. Papierowskiego na karę więzienia przez 4 miesiące z wliczeniem aresztu śledczego. Koszta ponoszą oskarżeni.

Leon Lipiński, Władysław Müller, Antoni Stanke, zam. w Wielkich Chełmach. Wawrzyniec Sabrański, zam. w Brusach o to, że w październiku 23 roku w Wielkich Chełmach zabrali z majątku Wielkie Chełmy około 5 ctr. żyta i 2 ctr. śrutu żytniego, osk. Sabrański o to, że dla własnej korzyści nabył od osk. Lipińskiego 1 centnar żyta o którem przypuszczać musiał, że je uzyskano z przestępstwa. Podczas rozprawy osk. trzej przyznają się do winy, osk. Sabrański nie poczuwa się do winy i twierdzi, że za żyto zapłacił odpowiednią cenę. Po przeprowadzonej rozprawie uznaje sąd osk. winnemi i to Lipińskiego Mellera i Stankego występku zwykłej kradzieży, a osk. Sabrańskiego występku poplecznictwa zwykłego i zasądza ich Lipińskiego na karę więzienia przez 10 dni Mellera i Stankego na 6 dni więzienia Sabrańskiego na karę więzienia przez 2 dni oraz wszystkich oskarżonych na ponoszenie kosztów.

— **Ważne** dla naszych czytelniczek! Jak zaoszczędzać na wydatkach domowych? Ną ten temat udziela się gospodyniom i paniom domu rad najrozmaitszych, wszystkie zaś idą w tym kierunku, aby wystarczyć z pieniędzmi, nie ograniczając jednak wydatków istotnie potrzebnych. Chcąc czytelniczkom naszym przyjść tutaj z pomocą, zwracamy uwagę na to, że Kathreinera kawa słodowa Kneippa jest rzeczą, z którą poczynić można nadzwyczajne oszczędności, smakuje zaś doskonale a przytem, dzięki swym składnikom spożywczym wzmacnia organizm i przyczynia się do jego rozbudowy. Stwierdziło to już tysiące lekarzy i wszyscy „poinformowani" o tem wiedzą.

— **Plan szczepienia ochronnego** przeciwko ospie na powiat chojnicki znajduje się na czwartej stronie dzisiejszego numeru naszego pisma.

— **Kino Nowości** wyświetla dzisiaj i jutro w środę nowość sezonu, wielki film pod tytułem: „Dziewczęta, których poślubić nie należy".

Z Pomorza.

— **Czersk.** (Nieuczciwy uczeń) Nieuczciwym uczniem okazał się 18 letni Jan Szarmach, zatrudniony w firmie Pertek i Ska. Uczeń ów był w tej firmie zajęty przez pół roku, a jak się obecnie wykazało, wkrótce zaczął firmę okradać. Kradł, aby nie podpadało, potrosze, tak iż z czasem zebrała się spora ilość skradzionych towarów. I tak skradł on materjał i podszewki na 3 ubrania, kilka par rękawiczek, przeszło 40 metrów płótna, kalesony, krawaty, prześcieradło, skarpetki, wełnę do haftowania itp. wartości około 1000 zł., które to przedmioty następnie sprzedawał w Czersku i Rytlu. Młodociany złodziej po części już się przyznał do popełnionej kradzieży.

— **Sępólno.** (Taryfa kominiarska). Na podstawie § 77 niemieckiej ustawy procedorowej ustanawiam z ważnością od 1 kwietnia br. następującą taryfę kominarską:

1. za jedną ruską rurę w budynku parterowym. 0,10 zł.
   za każde dalsze piętro więcej 0,05 zł.
2. za jeden komin sztygier, albo komin staroświecki w budynku parterowym 0,15 zł.
   za każde dalsze piętro więcej 0,08 zł.
3. za komin albo ruską rurę w Zakładach przemysłowych płaci się podwójną taksę, jak pod 1—2
4. za jedną ruską rurę do centralnego ogrzewania w budynku parterowym 0,30 zł.
   za każde dalsze piętro więcej 0,15 zł.
5. poddasze liczy się za piętro, gdy się w nim ognisko albo gdy od podstawy poddasza aż do korony komina wynosi wysokość 3 metry. Piwnice liczy się za piętro, gdy kominy od niej sięgają.
6. za kanał, kominek, gardło lub pobocną rurę 0,05 zł.
7. za nagłówki, nasady i ozdoby komina 0,02 zł.
8. za wypalanie komina albo ruskiej rury płaci się 1,00 zł.
   Potrzebnej słomy dostarczyć obowiązany jest właściciel domy
9. Za opinjowanie albo rewizję kominów, palenisk itd. przy odbiorze nowych albo przebudowanych budynków, bez lub z wystawieniem świadectw płaci się podwójną taryfę.
10. za każdy komin, albo ruską rurę w domach odosobnionych 300 metrów od miejscowości — więcej 0,02 zł.
11. za prace, które wykonane być mogą jedynie przed godz. 7 lub po godz. 18 płaci się podwójną taksę
12. wszelkie inne czynności powyżej nie wymienione, podlegają opłatom w drodze wzajemnej umowy.
13. W miejscowościach wiejskich podwyższa się poszczególne stawki taryfy niniejszej o 50 proc.
14. Gdy komisarz przyjdzie wymiatać a będzie mu zabronione, płaci się pomimo tego ustaloną taryfę.
15. Należytość za czyszczenie kominów i innych prac, płaci właściciel domu wzgl. jego zastępca, który ma prawo żądać od obwodowego mistrza kominiarskiego szczegółowego rachunku. Zaległe rachunki będą przymusowo przez miejscową władzę policyjną ściągane.
16. Nieprzestrzeganie stawek powyższej taryfy podlega grzywnie do 150 złotych, lub karze aresztu do 4 tygodni.
17. Taryfa niniejsza obowiązuje od dnia 1 kwietnia br., równocześnie traci moc obowiązującą taryfa kominiarska z dnia 27. X 24. r. (Orędownik Urzędowy tut. powiatu Nr. 44 poz. 261 z dnia 31. X. 24 r)

Powyższą taryfę podaję do ogólnej wiadomości. PP. Burmistrzów, Sołtysów gm. i Przełożonych obszarów dworskich wzywam do kilkakrotnego ogłoszenia powyższej taryfy w swoich gminach, w sposób tam praktykowany. Starosta.

— (Wybory do Izby Rzemieślniczej w Grudziądzu.) Podaję do wiadomości zainteresowanych, że spis cechów istniejących na terenie tut. powiatu jest wyłożony do publicznego wglądu w Starostwie tut. pokój 1 do dnia 30 bm.

Sprzeciwy mają być wnoszone w przeciągu 14 dni od dnia wyłożenia spisu.

Sępólno, dnia 20 IV 26 r.

Starosta.

— **Korytowo**, pow. świecki. (Pożar). Niespodzianie wybuchł u tutejszego obywatela Karola Klepera pożar. Spaliła doszczętnie się stodoła 32 metry długa i 7 szeroka. Z przy stodole przyległej stajni spalił się wierzch, oraz uszkodzone zostały nieco mury. Wraz z powyższem spaliło się około 60 centnarów kartofli, z tych część znajdowała się na wozie który także się spalił. Spaliła się jeszcze: waga decymalna, młynek do czyszczenia zboża, sieczkarka, bryczka, wszelkie zapasy słomy i paszy. Inwentarz żywy zdołano na szczęście ocalić. Dom mieszkalny który się nawet już począł palić, zdążono dzięki silnej akcji ratunkowej ocalić. Na miejsce wypadku przybyło coś koło pięć sikawek z okolicznych wiosek i majątków. Pierwsza sikawka przybyła Ochotniczej Straży Pożarnej z Bukówca, stąd o jakieś 5 klm. oddalonego. Przyczyna pożaru nieznana. Straty są znaczne.

Jest to w ostatnich dniach już drugi wypadek pożaru w tutejszych okolicach, gdyż codopiero donosiliśmy o pożarze z Przysierska.

— **Gdynia.** (Połowy ryb w marcu). Ze sporządzonego zestawienia połowu ryb w mies. marcu wynika, że wyłowiono ich 56,195 kg. wartości 129.360 zł. Zajętych przy połowach rybaków było 981 na 70 statkach motorowych i 192 żaglowych. Połów sielawek zawiódł całkowicie, wobec czego wszystkie wędzarnie wstrzymały pracę, a szereg przedsiębiorstw zbankrutował. Dopisał natomiast połów łososi, który wyniósł 17.270 kg. — wartości 100 000 zł, co stanowi 80 proc. ogólnej wartości połowu. Nagóòł rybacy tutejsi nie pamiętają tak złych czasów.

— (Budowa osad rybackich w Gdyni). Na obszarze przeznaczonym na parcelację dla rybaków, rybak Lewandowski wydzierżawił parcelę i rozpoczął budowę osady. Jest to fakt wyjątkowy, większość rybaków bowiem nie posiada kredytów na zabudowanie się. W tej mierze rząd winien przyjść im z pomocą finansową.

Ostatnie telegramy.

W sprawie ustawy o naczelnych władzach wojskowych.

„Przegląd Wieczorny" donosi, że krótko po 1 maja premjer Skrzyński postawi wniosek o wycofanie z Sejmu ustawy o naczelnych władzach wojskowych.

Powódź w Rosji.

Rzeka Moskwa wezbrała, zalewając kilka fabryk. Poziom wody podnosi się w dalszym ciągu. W Riazańskiej gubernji katastrofa powodzi zniszczyła kilka wsi.

Ułaskawienie.

Wyrokiem sądu doraźnego w Łodzi skazany został 18 letni Stefan Bakałarz, za zamordowanie 11 to letniego Aleksandra Krawczyka, na karę śmierci. Obrońca odwołał się do łaski Prezydenta Rzeczypospolitej. który skazanego ułaskawił.

Pożyczka zagraniczna dla przemysłu rosyjskiego.

Pisma donoszą, że przemysł naftowy Unji Sowieckiej otrzymał kredyty zagraniczne w łącznej sumie 32 miljonów rubli, z tego przypada na Anglję 10 i pół milj., na Niemcy 15 milj., na Francję 6 i pół milj.

Rokowania Sowietów z Francją i Polską.

Po podpisaniu umowy z Niemcami Sowiety zamierzają niezwłocznie podjąć rokowania z Francją. Cziczerin został upoważniony do oświadczenia, że Sowiety będą oddzielnie prowadziły rokowania z Francją i oddzielnie z Polską.

Rokowania rosyjsko-litewskie.

Według wiadomości z Moskwy, rokowania rosyjsko litewskie w sprawie układu gwarancyjnego są już niemal na ukończeniu. Osiągnięto porozumienie we wszystkich zasadniczych sprawach.

Nieszczęście kolejowe w Rosji.

Po niedawnej katastrofie kolejowej w Chaborowsku, zdarzył się znowu na odcinku Rostow-Kijów wypadek wykolejenia się pociągu osobowego około stacji Sinielnikowo. Lokomotywa i kilka wagonów uległo zdruzgotaniu. Powodem katastrofy był prawdopodobnie zamach.

Wybuch wulkanu w Ameryce.

Na wyspie Hawai nastąpił wybuch wulkanu Mauna Loa. Wiele miejscowości zostało zniszczonych.

Protest przeciw ośmieszaniu armji we Francji.

Pisma opisują zajścia, jakie wydarzyły się w Comedie Francaise, gdzie publiczność protestowała przeciwko nowej sztuce, w której ośmiesza się generała armji francuskiej.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. Klub żeglarski. We wtorek, dnia 27 bm. o godz. 8 wiecz. rozpoczyna się (ul. Dworcowa 10) wykład o żaglowaniu.

O liczny udział uprasza Prezes.

Chojnice. Zebranie Tow. Pań św. Wincentego a Paulo odbędzie się w środę, dnia 28 kwietnia rb. o godz. 5 tej po poł. w klasztorze.

O liczny udział uprasza Zarząd.

Chojnice. Straż pożarna. Zebranie odbędzie się w czwartek, dnia 29 bm. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Pruskiego. Przybycie wszystkich członków konieczne. Komendant.

Chojnice. Tow. śpiewu „Lutnia". Dziś we wtorek o godz. 8 lekcja śpiewu dla chóru wspólnego Dyrygent.



Chojnice. Tow. Powst. i Woj. Zbiórka do ćwiczeń odbędzie się w czwartek dnia 29 bm. o godz. 6,45 wieczorem na placu Plastowskim obok elektrowni.

Stawienie się wszystkich członków jest konieczne. Komendant.

Lubnia. Miesięczne zebranie Tow. Gimnast. „Sokół" odbędzie się dnia 2 maja o godz. 18 i pół w lokalu posiedzeń p. Turowskiego. Goście mile widziani. Zarząd.

Chojnice. Walne zebranie Tow. Polskiego Czerwonego Krzyża odbędzie się w piątek dnia 30 kwietnia 1926 w lokalu hotelu Priebe o godz. 6 tej wieczorem, na które się członków oraz sympatyków zaprasza Zarząd.

Dział gospodarczy.

Giełda Gdańska.

dnia 27 kwietnia 1926 r.

100 złot. 53.42 guld. gd.

Kurs dolara w Warszawie.

dnia 27 kwietnia 1926 r.

dolar 9.70 zł.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor naczelny: Leon Formański
Redaktor odpowiedzialny: Stefan Toboiski.
Drukiem i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego." w Chojnicach.

Szczepienie ochronne przeciwko ospie w roku 1926 w powiecie chojnickim.

Szczepienie ochronne przeciwko ospie odbędzie się w wtorek dnia 4. maja br. tylko dla dzieci z miasta Chojnic o godz. 2 giej do 4 tej popołudniu w szkole powszechnej przy ulicy Człuchowskiej podług następującego planu:

a) dla pierwszoszczepieńców, którzy się rodzili w czasie
od 1. I. — 31. III. 1925 r. o godz. 2-giej po południu
od 1. IV.— 31. VI. 1925 r. o godz. 2,30 po południu
od 1. VII.—30. IX. 1925 r. o godz. 3 ciej po południu
od 1. X.— 31. XII. 1925 r. o godz. 3,30 po południu
b) dla wtóroszczepieńców urodzonych w roku 1919 o godz. 4. południu.

Rewizja dla pierwszo i wtóroszczepieńców odbędzie się w poniedziałek dnia 10. maja br. o godz. 2. po poł.

Plan szczepienia ochronnego przeciwko ospie w roku 1926 w powiecie chojnickim. Okręg Chojnice I.

Punkty szczepienia	Miejscowości należące do punktów szczepienia.	Dzień i godzina szczepienia	Dzień i godzina rewizji
Chojniczki	Chojniczki, Jarcewo, Bachorze	5. V. 1926 r. 10-tej przedp.	11. V. 1926 r. 10,— przedp.
Charzykowy	Charzykowy i Kopernica	11-tej przedp.	11,— „
Szenfeld	Szenfeld	6. V. 1926 r. 7,30 przedp.	12. V. 1926 r. 7,30 przedp.
Deręgowice	Deręgowice i Moszczenica	8. przedp.	8,— „
Zamarte	Zamarte, Nowawieś, Kamionka, Jerzmionki, Blumfeld gmina i obsz. dworski	8,30 przedp.	8,30 „
Ogorzeliny	Ogorzeliny	9,15 przedp.	9,15 „
Nowydwór	Nowydwór i Cołdanki	10. przedp.	10,— „
Angowice	Angowice	10,30 przedp.	10,30 „
Lichnowy	Lichnowy	11,20 przedp.	11,20 „
Sławęcin	Sławęcin	12.— przedp.	12,— „
Ciechocin	Ciechocin	12,30 w poł.	12,30 w poł.
Ostrowite	Ostrowite i Granowo	1,— w poł.	1,- „ „
Silno	Silno, Gockowice i Objezierze	1,30 po poł.	1,30 po poł.
Pawłowo	Pawłowo, Pawłówko i Racławki	2,— „ „	2,— „ „
Kłodawa	Kłodawa, Powałki, Zbeniny, Krojanty gmina obsz. dw. Kruszka	3,— „ „	3,— „ „
Rytel	Rytel gmina i obszar dworski	4,15 „ „	4,15 „ „
Zapędowo	Zapędowo, Brda i Żukowo	5,50 „ „	5 50 „ „
Nowacerkiew	Nowacerkiew gmina i obsz. dw. Lotyn, Sternewo i Jeziorki	6,50 „ „	6,50 „ „
	Okręg Chojnice II,		
Lipnica	Lipnica, Kiedrowice gmina i obsz. dw. Osusznica Luboń, Stoltmany, Prądzona, Prądzonka i Zapceń	7. V. 1926 r. 10,— przedp.	14. V. 1926 r. 10,— przedp.
Borzyszkowy	Borzyszkowy, Ostrowite, Wojsk i Gliśno	8. V. 1926 r. 8,30 przedp.	15. V. 1926 r. 8,30 przedp.
Łąkie	Łąkie	10,15 „	10,15 „
Brzeźno	Brzeźno	11,50 „	11,50 „
Borowe	Borowe i Mierzchocina	3,— po poł.	3,— po poł.
Zielona Chocina	Zielona Chocina, Karpno, Mielno, Nierostaw, Parzenica, Miedzno, Modziel, Dzięgiel	10. V. 1925 r. 9,30 przedp.	17. V. 1926 r. 9,30 przedp.
Laska	Rolbik, Przymuszewo, (połudn. część) Warsin i Widno	11.30 przedp.	11,30 „
Konarzyny	Konarzyny, Konarzynki, Chociński Młyn, Ciecholewy, Rowista, Huta i Babilon	2,— po poł.	2,— po poł.
Żychce	Żychce, Kiełpin, Binduga. Nowakarczma, Kiełpinek, Kampin i Popielowo	3,30 „ „	3 30 „ „
	Okręg Brusy.		
Męcikał	Męcikał, Czernica, Giełdon, Okręglin, Klonia i Czarniż	7. V. 1926 r. 7,30 przedp.	14. V. 1926 r. 7,30 przedp.
Czyczkowy	Czyczkowy i Żabno	8,20 „	8,20 „
Małe Chełmy	Małe Chełmy i Wielkie Chełmy	9,— „	9,— „
Swornigacie	Swornigacie, Sania, Małe Swornigacie i Drzewicz	9,45 „	9,45 „
Brusy	Brusy, Czapiewice i Czarnowo	10,30 „	10,30 „
Kosobudy	Kosobudy, Kinice, Gliśno, Broda, Huta i Chłopowy	12,45 „	12,45 „
Leśno	Leśno, Przymuszewo (włącznie poł. części), Kaszuba, Warsin, Orlik, Wysoka Zaborska i Główczewice	2,— po poł.	2,— po poł.
Windorp	Windorp, Peplin, Skoszewo, Kruszyn i Lendy	3,— „ „	3,— „ „
Lubnia	Lubnia, Lamk, Zalesie	4,— „ „	4,— „ „
Wiele	Wiele, Dąbrowa, Borsk, Wdzydze Tucholskie, Podrąbiona, Przytarnia i Górki	5,— „ „	5,-- „ „
	Okręg Czersk.		
Gutowiec	Gutowiec, Krzyż, Kłodnia, Stodołki, Nieżurawa, Szyndorf, Siennica, Kwieki, Bielawy, Jaty	15. V. 1926 r. 7,30 przedp.	21. V. 1926 r. 7,30 przedp.
Czersk	Czersk	8 15 „	8,15 „
Malachin	Malachin, Łubna, Kamionki i Budziska	11,30 „	11,30 „
Mokre	Mokre, Nowa i Stara Juńcza	12,20 „	12,20 „
Osowo	Osowo, Zamoście, Białebłoto i Rudziny	1,30 po poł.	1 30 po poł.
Karsin	Karsin, Popiagóra, Cysewie, Bąk i Miedzno	2,20 „ „	2,20 „ „
Gotelp	Gotelp, Przyjaźń, Nowe i Stare Prusy, Pustki, Odry	3,30 „ „	3,30 „ „
Łąg	Łąg, Lipki, Złemięso, Bukowagóra	4,20 „ „	4,20 „ „
Bądzmirowice	Bądzmirowice, Klaskawa, Struga, Mosna	5,30 „ „	5,30 „ „
Legbąd	Legbąd, Fojut, Lasek, Łosiny, Kurcze, Szynwałd, Bagna	6,30 „ „	6,30 „ „

Prócz tego z wszystkich miejscowości i wybudowań, które nie są powyżej wymienione a przynależą do powyżej oznaczonych gmin.

Rodzice, wychowawcy i opiekunowie, których dzieci lub wychowańcy uchylą się od szczepienia lub oględzin bez powodu i mimo urzędowego zawezwania podlegają w myśl § 14. ustawy o szczepieniu z dnia 8. IV. 1874 r. karze pieniężnej lub aresztowi do 3 dni. Ponadto można rodziców lub ich zastępców zmusić do przedstawienia dzieci do szczepienia przez użycie środków przymusowych.

Pan Burmistrz, sołtysi i Przełożeni obszarów dworskich podadzą powyższe natychmiast do wiadomości publicznej.

Chojnice, dnia 23. kwietnia 1926 r.

III c 1104/26 (—) Popiel, Starosta.

Sprzedaż drewna

W sobotę, dnia 1 maja 26 r. o godz. 10 przedp. w lokalu p. Kaletty, Hotel Priebe w Chojnicach sprzedawane będzie drewno z lasu miejskiego Wolność i to **około 400 mtr. dłużyc sosnowych, dębowych i bukowych, około 400 mtr. drewna opałowego i użytkowego.**

Drewno można oglądać na miejscu w lesie za poprzedniem zgłoszeniem się u borowego.

Warunki sprzedaży ogłoszone zostaną w terminie sprzedaży. 975

Chojnice, dnia 26 kwietnia 1926 r.

Magistrat.
Zarząd leśny